



STANOWISKO
Związku Powiatów Polskich
Warszawa – 14 listopada 2000 roku

w sprawie procedury legislacyjnej;

- senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty,
- resortowego (Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty,
- resortowego (Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) projektu ustawy przedłużającej czas trwania moratorium (dot. przekazania szkół artystycznych samorządom powiatowym).

Związek Powiatów Polskich niezmiennie zdecydowanie sprzeciwia się kolejnej inicjatywie zmierzającej do odstąpienia od realizacji ustawowo przyjętych założeń reformy ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej.

W ramach wprowadzania ładu spraw i finansów publicznych, zostało dokonane również rozstrzygnięcie dotyczące usytuowania szkół artystycznych w systemie oświaty, poprzez ustalenie terminu jego wejścia w życie na dzień 1 stycznia 2001 roku. Przyjmując ten termin uwzględniono argument, że późniejsze o dwa lata przekazanie zadań i środków samorządom powiatowym pozwoli z korzyścią dla szkół artystycznych przygotować i dokonać przekazania tych szkół samorządom. Czas ten, podobnie jak w przypadku np. moratorium w stosunku do urzędów pracy, został wykorzystany w znacznym stopniu na działania faktycznie sabotujące reformę ustrojową.

Środowisko skupione w Komitecie Inicjatywy Ustawodawczej w Sprawie Szkolnictwa Artystycznego, przy znaczącym wsparciu resortu, którego w zasadzie tożsamy projekt nie uzyskał uznania Rady Ministrów, rozpoczęło według znanego schematu akcję obrony, tym razem szkół artystycznych, przed „nieszczęściem” jakim ma być według Komitetu, zgodnie z zapisami ustawowymi przejęcie ich przez jednostki samorządu terytorialnego.

Podkreślić należy, że wszystkie argumenty przytaczane obecnie były znane i uwzględnione przez parlament podejmujący ostateczne rozstrzygnięcia ustawowe w roku 1998.

Należy w tym miejscu wspomnieć trwającą kilka lat batalię „*obrony szkół przed tragedią przejęcia ich przez samorządy*”, okopywanie się myślących kategoriami niewydolnej już „rzeczpospolitej resortowej” przed przekazaniem szkół podstawowych, następnie średnich ogólnokształcących, czy w końcu zawodowych czy tzw. resortowych, które były najbardziej zachowawcze.

Czy dzisiaj ktokolwiek gotów jest podjąć podobną spektakularną akcję odebrania szkół samorządom, bo przewidywania tzw. obrońców szkół polskich się sprawdziły?

Ocena wspólnot lokalnych jest jednoznaczna, samorządy jako podmiot prowadzący szkoły jest oceniany lepiej lub gorzej ale jest oceniany jako podmiot w ł a ś c i w y.

Podobnie musi być i będzie również po 1 styczniu 2001 roku, po przejęciu tym razem szkół artystycznych przez samorządy.

Stosowny nadzór resortu, podobnie jak w przypadku innych szkół prowadzonych już przez samorządy, rozwiał wątpliwości Parlamentu przy podejmowaniu ustawy i nic się nie wydarzyło co uzasadniałoby obecnie zmianę decyzji Parlamentu.

Wczytując się w korespondencję przekazaną Sz. P. Posłankom i Posłom do Sejmu RP, firmowaną przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej w Sprawie Szkolnictwa Artystycznego, Związek Powiatów Polskich zwraca uwagę na fakt, że inicjatywa senacka jest odzwierciedleniem na apel Komitetu i ma wsparcie resortu działającego samodzielnie, tzn. bez decyzji Rady Ministrów.

Natomiast komentując przytaczane ww. piśmie stwierdzenia Związek Powiatów Polskich uznaje, że:

- nieprawdziwy jest zapis, że inicjatywa ustawodawcza jest wynikiem szerokiej debaty społecznej, należy mówić tylko i wyłącznie o wewnątrz środowiskowych uzgodnieniach realizacji założonego zamiaru,
- dorobek Centrum Edukacji Artystycznej nie zostanie zmarnowane, natomiast samo Centrum znajdzie obecnie w samorządach nowego sprawdzonego sojusznika,
- określenie, że szkoły artystyczne pełnią funkcję ponadregionalną trudno komentować, pokazuje ono jak emocja nie pozwoliła trzymać się faktów, że szkoły artystyczne pełnią funkcję ponadgminną,
- autorzy zwracają uwagę na finansowanie, podkreślając, że środki finansowe na utrzymanie szkolnictwa artystycznego nie mogą ulec

rozproszeniu. Takiego zagrożenia nie ma, pojawia się natomiast nowa możliwość mająca już miejsce w przypadku prowadzenia zadań przez samorząd, tzw. montażu finansowego i organizacyjnego. Obecnie samorządy już dofinansowują „resortowe szkoły artystyczne” robiąc karkołomne manewry, często kwestionowane przez kontrole. Obawy o brak życzliwości samorządów dla szkół artystycznych nie są uzasadnione, argumenty, że bieżące gminne potrzeby inwestycyjne wezmą górę nad kulturą i sztuką nie ma uzasadnienia bo takiej konkurencji w budżecie powiatowym nie ma. Ustawodawca zauważył funkcje ponadgminne szkół artystycznych i stosownie je usytuował wśród zadań powiatowych,

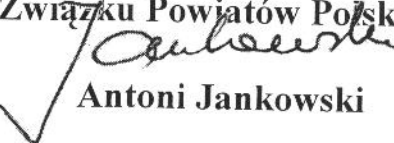
- stwierdzenie, że nie ma algorytmu dla finansowania szkół artystycznych, zmusza do zadania pytania, co zrobił resort, któremu leży na sercu los szkół artystycznych aby podjąć ten ważki problem, jakie prace prowadził z Ministerstwem Finansów, reprezentacją samorządów? Dlaczego nie podjęto skutecznie inicjatywy w sprawie algorytmu Ministerstwa Edukacji Narodowej? Związkowi Powiatów Polskich nic na ten temat nie wiadomo, a informacje ze stanu prac nad budżetem 2001 pozwalają stwierdzić, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego skupiło się nad tak daleko idącym wsparciem inicjatywy ustawowej, a brak ładu finansowego ma być argumentem za przyjęciem zasady MA BYĆ TAK JAK BYŁO i już,
- następuje zniechęcanie samorządów używając argumentu, że powszechny /niezgodny z zapisami konstytucyjnymi i ustawowymi/ zwyczaj przekazywania przez administrację rządową zadań bez środków koniecznych, niezbędnych na wyliczonym dotychczas poziomie, i w tym przypadku będzie miał miejsce,
- wspomnianie ścieżki przejmowania przez samorządy szkół w drodze porozumienia z MKiDN świadczy właśnie o odpowiedzialności samorządów, które nie widziały w przejęciu szkół sposobu na przejęcie środków i wykorzystanie ich w innym celu ale widziały przede wszystkim problem rzetelnego przekazania wraz z zadaniem środków a tu praktyka jest brutalna, przy rozwiązywaniu systemowym w skali kraju trudniej o dalszą restrykcyjną politykę resortu finansów,
- nie jest zasadnym używanie argumentów mówiących o odpowiedzialności MKiDN za edukację kulturalną Narodu, gdyż z dniem 1 stycznia 2001 roku właściwe relacje odpowiedzialności MEN w stosunku do edukacji w ogóle skutecznie, jak pokazuje praktyka, gwarantuje ustawa.

W końcu sprawa najważniejsza samorządy przejmując kolejne zadania przejmują na siebie generalnie kolejne problemy ale robią to, bo są pod presją oczekiwań mieszkańców, w tym przypadku wspólnot powiatowych.

Mieszkańcy doskonale identyfikują, które oczekiwania należy kierować do swojej władzy lokalnej, a które nie. Praktyka tworzenia szkół artystycznych doskonale to pokazuje. To liczne inicjatywy rodziców, dzieci i środowisk lokalnych, deklaracje środowisk lokalnych, w tym przede wszystkim samorządów powodowały, że resort ulegał i godził się na utworzenie, utrzymanie szkoły. To samorządy są pod presją zapewnienia nie w pełni zaspokojonego dostępu dzieciom i młodzieży do kształcenia artystycznego.

Związek Powiatów Polskich inicjatywę uważa za nie uzasadnioną, bardzo niebezpieczną dla procesu realizacji reformy ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęcie w takim kształcie nowelizacji będzie, bo nie ma innej możliwości, odczytane, że nadszedł czas na odbudowę państwa resortowego. Zmusi to z kolei samorządy do aktywnej obrony założeń reformy ustrojowej kraju. Tylko czy akurat potrzebny jest kolejny niczym w tym momencie nie uzasadniony publiczny spór ustrojowy.

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich



Antoni Jankowski